Nro: 118.

GAZETA RZĄDOWA.

DZIEN 31. PAZDZIERNIKA, ROKU 1794.

SESSYA RADY NAYWYZSZEY NARODOWEY.

Dnia 28. Października.

Prezydencya Obywatela Jozefa Szymanowskiego.

Obywatel *Madaliński* G. L. nadesłał notę, w ktorey wyraził, iż dla starganych pracą sił, i zwątlonego wiekiem zdrowia, myśli szukać spoczynku, i o uwolnienie siebie od służby woyskowey, już się zgłosił. Rada po przeczytaniu tey noty, kazała wezwać na sessyą swoię rzeczonego Obyw: generała lieutnanta, ktoremu, gdy nadszedł oświadczyła swóy stały szacunek iego obywatelskiey gorliwości i cnoty, ktorą powodowany znacznie się do pierwiastkowego powstania przyłożył, i w całym ciągu rewolucyi z chwałą dla siebie oyczyźnie służył. A iako z prawdziwym smutkiem dowiedziała się o chęci tego generała usunięcia się z woyska narodowego, tak wzywała go na miłość oyczyzny, aby poświęciwszy się raz z wielką determinacyą iey bronić, trwał stale w tym chwalebnym zamiarze. Zaleciła oraz prezyduiącemu pisać do N. Naczelnika, żeby i przez powagę urzędu swego, i przez miłość, ktorą u wszystkich obrońców oyczyzny dla siebie pozyskał, zobowiązał generała *Madalińskiego* do pełnienia daley woyskowych obowiązków.

Ponieważ piekarze i rzeźnicy, dla pozornieyszego uniknienia przedaży chleba i mięsa za bilety skarbowe, częstokroć przed temi, ktorzy za bilety chcą kupować, chleb i mięso ukrywaią, przeto zaleciła Rada magistratowi miasta *Warszawy*, aby wyznaczył z obywatelów osoby cnotliwe i zaufanie maiące, ktoreby przy przedaży przytomnemi będąc, skutku rozrządzeń Rady pilnowali.

Gdy w stanie teraźnieyszym obywatele do fortyfikowania *Pragi*, codziennie prez most na *Wiśle* przechodzą, a dla zbliżonych teraz pod *Pragę* obozów woyska Rzpltey, nietylko woyskowych bagaże, ale też furaże i żywność, tak dla tego woyska, iako i obywatelów *Warszawskich* ustawicznie przez tenże most przeprowadzane bydź muszą; przeto dla łatwieyszey kommunikacyi i dowozów, opłata mostowego zawieszona, a uskutecznienie tego wydziałowi skarbu polecone.

Na robiących przy fortyfikacyi *Pragi*, summa złł: pol: 30,000. ze skarbu narodowego, za kwitem magistratu miasta *Warszawy*, pod zdaniem rachunku, wyznaczona.

Obywatel *Orłowski*, kommendant Xztwa *Mazowieckiego*, przełożył trudności, co się tycze inkwaterunku woyska Rzpltey w *Warszawie*. Przełożenie to, odesłane do magistratu miasta *Warszawy*.

Przybyli obywatele *Wielkopolscy*, na czele ktorych obywatele, generał *Mniewski*, *Antoni Gliszczyński* i *Celestyn Sokolnicki*, ktorzy tak usttnie iako i na-

piſmie przełożyli żądania ſwoie, aby do ſkładu Rady również obywatele *Wielkopolſcy* przyięci byli, i żeby ſkład ten ſtoſowniey do aktu powſtania był urządzony: oświadczaiąc, iż iako podnieśli oręż na obronę wſpólney oyczyzny; tak też w obradach iey ſłużyć pragną. Prezyduiący imieniem Rady oświadczył tym obywatelom, a ſzczególniey Ob: *Mniewſkiemu* generałowi, wdzięczność publiczną, za dzielne ich przyłożenie ſię do zniſzczenia dumnych nieprzyiaciół zamiarów. W celu zaś roztrząśnienia ich żądań, wyznaczyła Rada z pomiędzy ſiebie deputacyą z obywatelów: X. *Kołłątaia*, *Zakrzewſkiego* radzców, *Szymanowſkiego*, *Kapoſtaſa*, *Buczyńſkiego*, *Wosſidła*, *Gutakowſkiego i Zaiączka* zaſtępców; którey przynieſienie ſtoſownego proiektu poleciła.

Deputacya do rewizyi papierów wyznaczona, złożyła rachunek z wziętey przez ſiebie ze ſkarbu narodowego ſummy 1.200. złł: przekładaiąc potrzebę nowey aſſygnacyi na złł: 800. Rachunek ten produktem oznaczony, do archiwum złożony zoſtał; a wydział ſkarbu odebrał zalecenie, ażeby żądaną ſummę wypłacił.

Objaśniaiąc uchwałę o nadgrodach dla woyſka na dniu wczorayſzym zapadłą, wydała Rada oſobną rezolucyą względem nadgrodzenia wyżſzych i niżſzych officerów; którą w dziſieyſzey gazecie umieſzczamy.

Z powodu uſzczuplonych funduſzów policyi *Warſzawſkiey* na więźniów, uſtanowiła Rada, iż wſzyſcy więźniowie, o wyſtępek przeciw oyczyźnie i zamiarom powſtania narodowego oſądzeni, niemniey ci, ktorzy za dekretem krygsrechtu woyſkowego, lub municypalno-woyſkowego, bez wſkazania ich do robot publicznych, więzienie tylko za karę maią przeznaczone, ze ſkarbu narodowego opatrzenie mieć będą.

Kommiſſyi porządkowey Xztwa *Mazowieckiego*, zaleciła Rada, iżby ta niezwłocznie rekwizycyą zanioſła do obywatelów, deputacyą kommiſſyyną ziemi *Czerſkiey* ſkładaiących, o iak nayrychleyſze ziechanie ſię do miaſta *Groyca*, i pełnienie tam ſwoich obowiązków: a iak kommiſſya Xztwa *Mazowieckiego*, o ſkutku ſwego zalecenia, tak deputacya o rozpoczęciu ſwego urzędowania, ma rapport uczynić Radzie.

Przełożenie magiſtratu miaſta *Warſzawy*, względem potrzeby zaſilenia ſzpitalu *Dzieciątka Jezus*, iako w dochodach ſwoich uſzczuplonego, odeſłane zoſtało do wydziału ſkarbu po opinią.

Seſſya ſolwowana na dzień naſtępuiący na godzinę 11. z rana.

Rezſzerzenie uchwały o nadgrodach dla Woyska.

RADA NAYWYZSZA NARODOWA

Rozſzerzaiąc rezolucyą ſwoię, pod dniem 27. Października roku bieżącego wydaną, względem wyznaczenia nadgrody dla woyſka, które oczyścić ma prowincyą *Wielkopolſką* z nieprzyiaciela, i z drugiey ſtrony odeprzeć za rzekę *Bug*, oświadcza: iż ſummy zaſługuiącym ſię rycerzom w tych wyprawach przeznaczone, należeć maią do ſamych tylko gemeynów i unter officerów; wyżſzego zaś ſztabu i niżſzego officerom, zacząwſzy od generała lieutnanta kommenderuiącego dywizyą, aż do chorążego, każdemu w ſzczególności dyſtyngwuiącemu ſię w obronie oyczyzny, za złożonym od N. Naczelnika zaświadczeniem, Rada N. narodowa udzielać nadgrody w ſummach gotowych, albo w dobrach narodowych wyznaczać będzie.

Dan w *Warſzawie* na ſeſsyi Rady dnia 28. mieſiąca Października, 1794. roku.

Józef Szymanowſki Prezyduiący.
T. Czech R. N. N. Sekretarz.

ORGANIZACYA

Deputacyi do Adminiſtracyi pożyczki ze ſkarbu narodowego.

RADA NAYWYZSZA NARODOWA

Uſtanowiwſzy na dniu 27. mieſiąca

Września roku bieżącego, Administracyą pożyczki ze skarbu narodowego, i do takowey następnie pod dniem 7. miesiąca i roku idących wyznaczywszy osoby, następuiące, co do postępowania przepisuie prawidła:

1mo. Sessye c dziennie, wyłączywszy niedziele i święta, o godzinie 9. ranney zaczynać się będą, i trwać dotąd, dopóki prezyduiący widzieć będzie potrzebę. Prezyduiący w każdym czasie sessye extraordynaryyne mocen będzie oznaczać.

2do. Komplet sessyi naymniey trzy osoby składać maią.

3tio. Przytomność na każdey sessyi, w dzienniku zapisywana będzie.

4to. Zaden z członków administracyi, bez opowiedzenia się administracyi, nie będzie się mógł oddalać, iedna tylko słabość wymawiać go będzie od sessyi.

5to. Sessye zawsze na ustępie odbywane będą.

6to. Dziennik czynności administracyi przez iednego z członków administracyi utrzymywany będzie. Do tego samego dziennika, każdemu z administratorów wolno będzie zdanie swe, ręką swoią zapisać, a to mu odmówiono bydź nie może.

7mo. Rezolucye wszelkie przez prezyduiącego podpisywane bydź maią.

8vo. Administracya officyalistów następuiących mieć będzie:

Kassyera.
Sekretarza.
Protokulistę.
Archiwistę.

9no. Kassyer iednego kancellarzystę, Sekretarz oprócz protokulisty, dwóch kancellarzystów, Archiwista iednego kancellarzystę, dodanych mieć sobie będą.

10mo. Ci wszyscy officyaliści dostateczną kaucyą przed administracyą złożyć powinni.

11mo. Zaden z officyalistów, bez wyraźnego pozwolenia administracyi, nie będzie się mógł oddalać.

12mo. Officyaliści z podaiących się kandydatów, sekretnemi kreskami obrani zostaną.

13tio. Jeżeli powiększenia officyalistów administracya uzna potrzebę, tych powiększyć moc sobie zachowuie.

14to. Officyaliści wymienieni wszystkie extrakty *gratis* wydawać maią.

15to. Officyaliści z swemi subalternami, rano o w pół do dziewiątey, do dwunastey, a po południu od godziny 2. do 5. w kancellaryi administracyi znaydować się maią.

Obowiązki Kassyera.

1mo. Szczególnieyszy dozor kassy, powierza się kassyerowi, od którey trzy klucze, ieden przy prezyduiącym, drugi przy iednym z administratorów, trzeci przy kassyerze zostawać maią.

2do. Utrzymywać będzie porządnie rachunki, tak percepty, iako i expensy.

3tio. Codziennie administracyą o stanie kassy uwiadomiać.

4to. Bez dyspozycyi administracyi, żadnych pieniędzy przyymować, a bez assygnacyi żadnych pieniędzy wydawać nie będzie.

5to. O remanentach z procentów, tudzież o uchybienie na terminie opłacenia kapitału pożyczonego, nieodwłocznie administracyi donosić będzie.

6to. Stosownie do przepisów od N. Rady narodowey danych, z końcem każdego miesiąca billanse sporządzone, administracyi odda.

7mo. Assygnacye, kwity, i rewersa, porządnie konserwować obligowany.

Obowiązki Sekretarza.

1mo. Obowiązkiem będzie Sekretarza memoryały wszelkie, expedycye od kommissyów porządkowych, i magistratur odbierać, rezolucye na nie dla zyskania decyzyi od administracyi, przygotować.

2do. Przychodzący z memoryałami do administracyi porządkiem daty ieden po drugim w protokule przez sekretarza zapisywani będą, i do decyzyi tymże sa-

mym porządkiem przez sekretarza administratorom na sessyi memoryały podawać się maią, a administratorowie ułatwiać one, nie przestępuiąc kolei wpisów, obowiązani zostaną.

Wysłe od administracyi rezolucye, pieczęcią administracyi, i podpisem prezyduiącego stwierdzone, podpisywać, i do kogo należeć będzie, nieodwłócznie odsyłać.

3tio. Memoryały i korrespondencye wszelkie, porządnie utrzymywać.

4to. Pieczęć administracyi, ktorey napis w śrzodku: *Wolność, Całość i niepodległość*: a w koło: *Pieczęć administracyi pożyczki narodowey*: przy sekretarzu zostawać ma.

5to. Dozor kancellaryi, oraz druków z rezolucyi administracyi wypadaiących, sekretarzowi powierza się.

Obowiązek Protokulisty.

1mo. Protokulista w czasie słabości, lub oddalenia się sekretarza, mieysce iego zastąpi.

2do. Trzy protokuły mieć będzie pod swym dozorem, ieden rezolucyi, drugi dyspozycyi i assygnacyi, trzeci obwieszczeń, publikat i korrespondencyy.

3tio. Protokuł rezolucyy, przez protokulistę, iako wyżey, trzymany, na początku każdey sessyi odczytany, i od przytomnych na poprzedzaiącey sessyi decyzyą daiących, podpisany bądzie.

4to. Extrakty rezolucyy przez sekretarza podpisywane, z pieczęcią administracyi, protokulista rekwiruiącemu extraktu wyda.

Obowiązki Archiwisty.

1mo. Dwa protokuły, ieden, zaświadczeń kommissyy porządkowych, magistratów, i zaręczaiących trzech osób na pożyczkę potrzeby osobistey; drugi obligów, uformuie. W których przywiązane do każdego protokułu czynności, *per extensum*, wciągać będzie.

2do. Oryginały wszelkie, iako to: plenipotencye, zaświadczenia i obligi, porządnie summaryuszem spisane utrzymywać ma.

Przysięga dla Kassyera.

„Przysięgam &c: iż powierzonych mi summ, pod kluczem moim znayduiących się, na żaden własny, bądź przyiaciela użytek nie obrócę i nie wydam, wiernie zawsze o stanie kassy donosić będę, datków żadnych od nikogo biorącego pożyczkę, ani wymagać, ani nawet dobrowolnie ofiarowanych, przyymować nie będę; wreszcie przepisanych mi powyżey obowiązków, wiernie i pilnie dopełnię. Tak mi Boże dopomoż. &c: „

Przysiąga dla Sekretarza i Protokulisty,

„Przysięgam &c: iż w wykonaniu przepisanych mi obowiązków, pilnie sprawować się będę, akta i kancellaryą w bacznym trzymać będę dozorze; całości i porządku w zapisywaniu protokułów, i wydawaniu extraktów zgodnego z aktami, i aby skrobane nie wychodziły, przestrzegać będę, sekretu izby niewydam, i to wszystko, co mi zaleconym będzie, wiernie dopełnię. Tak mi Boże dopomoż. &c.„

Przysięga dla Archiwisty.

„Przysięgam &c: iż w wykonaniu przepisanych mi obowiązków, pilnie sprawować się będę, akta i kancellaryą w bacznym trzymać będę dozorze; obligi, i wszelkie oryginały, bez wyraźnego rozkazu administracyi, nikomu nie wydam; i to wszystko, co mi zaleconym będzie, rzetelnie dopełnię. Tak mi Boże dopomoż. &c. „

Dan w *Warszawie* na sessyi Rady naywyższey narodowey, dnia 25. miesiąca Października, 1794. R.

Jozef Szymanowski prezyduiący.

Tomasz Czech Rady naywyższey narodowey Sekr:

WIADO-

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

FRANCYA.

KONWENCYA NARODOWA.

Seſsya d. 21. Wrześ: Dnia tego deputowani zgromadzili ſię byli do ogrodu narodowego, dla obchodzenia uroczyſtości przenieſienia popiołów Marata do Panteonu, gdy nieſpodzianie na ſeſſyą zwołani zoſtali. Zagaił ſeſſyą *Treilhard*, donoſząc od wydziału ocalenia, że okropny ſpiſek, który groził niebezpieczeńſtwem całey południowey Francyi w *Marſylii* wybuchnął. Między rozmaitemi dowodami, przeſłanemi umyślnie od reprezentantów ludu w Marſylii, pierwſzy był liſt od pewnego *Regnier* pisany, w którym obwieſzcza przyiaciela, że przed końcem ieſzcze tego mieſiąca wſzyscy podeyźrzani wyrznięci zoſtaną. Reprezentanci Marsylscy maiąc tak iawny ślad zbrodniczego zamyſłu w ſwych rękach, kazali rzeczonego *Regnier* areſztować, a w kilką dni zalecili *Voulland* kommendantowi miaſta przewieść go do Paryża. Lubo Kommendant wzbraniał ſię to uczynić, iednak *Regnier* i porucznik *Segette* byli do Paryża wyſłani. Lecz ledwie wyiechali z Marsylii, kupa uzbroionych złoczyńców napadła na Eſkortę i *Regniera* uwolniła. Było to dnia 13. Września. Dodaią reprezentanci, że Francya południowa ieſt w niebezpieczeńſtwie, ieżli Konwencya nieużyie mocnych środków do wyrwania Marsylczyków z pod uciſku kilkunaſtu przewodzących złoczyńców; iż byle ci ułkromieni zoſtali, lud Marsylſki, który ieſt z ſiebie dobry, i tylko ieſt zwiedziony, łatwo do ſwych obowiązków i ſpokoyności powróci. Z proiektu *Treilharda* ſtawa dekret. 1.) *Regnier* wyięty ieſt z pod opieki prawa. 2.) Kommendant *Voulland* ma bydź areſztowany. 3.) Sąd kryminalny Departamentu *bouches du Rhone* ma natychmiaſt proceſs rozpocząć. 4, Reprezentanci ludu maią ſię uſilnie ſtarać, aby lud utrzymali w winnym poſłuſzeńſtwie rządowi. 5.) Papiery i ſprzęty ſpiſkowych zapieczętowane bydź maią. 6) Dekret ninieyſzy będzie przez nadzwyczaynego kuryera do Marsylii poſłany. *Voulland* broniący krewnego ſzemraniem zawſtydzony. *Merlin* całą winę ſpiſku rzucaiący na Jakobinów, i wnoſzący potrzebę znieſienia ich klubu, nieznalazł poparcia.

WIELKA BRYTANIA.

Z Londynu dnia 26. Września.

Mówią tu mocno, iż teraźnieyſzy parlament ma bydź roſpuſzczony, i że to iuż uradziło miniſterium. Lecz lubo by ta zmiana podchlebiała widokom partyi tnteyſzych Jakóbinów, żądaiących nowego wybioru osób, podług ſwego zdania, iednak tego ſpodziewać ſię nienależy, coby mogło dać ſposobność ludowi do iakiego wzburzenia.

Flotta Admirała *Hove*, która z 34. liniowemi okrętami i fregattami, dnia 7. od brzegu odbiła, nazad do *Torbay* powraca. Była iuż daleko na morzu, obroniła znaczną liczbę okrętów, i gdyby nie wiatry przeciwne, byłaby uderzyła na flottę Francuzką.

Wyſtawienie municypalney milicyi w Londynie uchwalone na oſtatniey ſessyi parlamentu, bardzo wiele znayduie trudności. Prezydent muſiał zwołać radę miaſta na ratuſz, na którey ſtanęła decyzya: aby przełożyć parlamentowi nieprzyzwoitości, i żądać poprawienia tey uchwały; lubo wprzód okrzykniono, że przeciwni temu billowi, ſą prawdziwi Jakobini.

Naſtępuiące oſtrzeżenie do wſzyſtkich kommendantów okrętowych na morzu środziemnym roześłane zoſtało. „ Ponieważ wiadomość dochodzi, że nieprzyiaciel pełen złośliwych zamyſłów chce wyprawić okręt napełniony winem zapra-

wnym trucizną, tak, aby ten wpadł w ręce nafze; przeto *Vice-Admirał* oftrzega wfzyftkich, aby fię mieli na baczności. Jż zaś o tym donofzą z Genui, gdzie ten diabelfki proiekt był utworzony, przeto naywiękfzą oftróżność mieć należy, względem win od południa przychodzących. „

Dnia 24. Zgromadzenie *przyiacioł ludzkości* miało fwą fefsyę, i ogłofiło, że w tym roku, ze 117. osób utonionych, 47. uratowano. Zaś od lat 20. to ieft: od założenia zgromadzenia rzeczonego, z 2,866. osób w rozmaitych zdarzeniach utonionych, lub udufzonych, 2,087. powróciło do życia za pomocą danego im dobroczynnego ratunku.

Wiele bardzo okrętów, które popłynęły do nowo zdobytych wysep Zachodnio-Jndyyfkich, z przyczyny wfzczętych między niemi niesnasek, bez ładunku nazad powróciły. Kupieckie okręty, które pod konwoiem Hifzpańfkim puściły fię na morze, i które iuż miano za ftracone, dnia 13. fzczęśliwie w porcie *Corunna* ftanęły, prócz 8. które zachwycili Francuzi.

Z tegoż mieysca 30. Września. Czterech ludzi należących do *towarzyftwa korrefpondującego Londyńfkiego*, będących w zmowie na odebranie życia królowi Angielfkiemu, fchwytano i osadzono w więzieniu. Zamyfł ich był zgładzić króla, bądź na tarafsie zamku *Windsor*, bądź będącego na teatrze wymierzoną ftrzałą, napufzczoną iadem. Strzała ta ukryta w tubufie na 2. ftopy długim, miała wylecić iak z wiatrowki, za przyciśnieniem fprężyny. Spifkowi mieli zrobić allarm na teatrze, i gdyby fię król wychylił był z fwey loży, przefzyć go narządzoną ftrzałą. Ale ieden z fpólników fpifku doskonały mayfter w robocie ftalowey, dręczony niefpokoynością fumnienia, odkrył rzecz całą Xiążęciu *Portland*. Rzeczony minifter natychmiaft zegarmiftrza *le Maitre*, pomocnika pewnego chimika *Higgins*, który miał ftrzałę iadem zaprawić, arefztować kazał. Z inkwizycyi uczynioney przez *tayną radę*, u którey zboieckie narzędzie ieft złożone, okazało fię, iż przytrzymani ludzie, nadto fą młodzi, i małego znaczenia, aby tey zmowy autorami bydź mieli. Jakoż wiele innych osób do tego należących, z powołania, lub z podeyżrzenia przyarefztowano. Ponieważ zaś rzeczeni młodzieńcy mieli związek z Konwencyą Szkocką, i przyiaźń z obywatelami *Muir i Palmer*, fkazanemi na wygnanie do *Botany bay*, przeto zdaie fię, iż zemfta naywięcey była im do takowego kroku powodem. Lubo osoba króla, podług konftytucyi Angielfkiey ieft nietykalną, ani obowiązaną do odpowiadalności za poftępowania fwych miniftrów, ile maiąca tylko w fwych rękach władzę wykonawczą wyroków fądowych i uchwał Parlamentu. Wczoray na rozkaz rządu zabrano papiery kilku politycznych klubów.

Przy inkwizycyach czynionych z osób należących do zmowy na życie króla: *le Maitre, Higgins i Smith* przywołany był *Mortimer* biegły rusznikarz, aby o narzędziu zboieckim dał fwą opinią. Zeznał więc, iż ftrzała była urządzona podług wzoru wziętego z Encyklopedyi Francuzkiey, ale iefzcze niebyła dokończona; że z góry miała bydź wypufzczona, aby iad w ranę fpłynął fkuteczniey inaczey fzkodzićby mało mogła; że ukośnie trafiwfzy, fprawiłaby ranę śmiertelną, gdyż będąc do wydobycia trudną, dałaby czas do wpływu trucizny w fkaleczone ciało. Tubus, z którego ftrzała miała wypadać, tak był fztucznie osadzony na lasce, iż ukrytey w nim fztuki nie łatwo domyślić fię można było.

(*Refzta potym.*)

Kopia zalecenia Ob: Orłowfkiemu G. L. od N. Naczelnika danego.

Zalecam Ob: Orłowfkiemu G. L., ażeby ogłofić kazał i furowo zalecił wfzyftkim officerom, i iakimkolwiek bądź woyfkowym, tułaiącym fię po Warfzawie, zeyść fię na Pragę po iutrze o godzinie 9. zrana, i tam G. L. Zaiączkowi zameldować fię, który ich podzieli i deftynacyą wfkaże. Dan w Warfzawie 29. 8bra 1794.